



## Montaż osłony silnika Na podstawie Fiat Stilo 1.9JTD 2003r. MultiWagon

### 1. Za i przeciw:

---

Jak każda rzecz na świecie osłona ta ma swoje wady i zalety, zdania wśród użytkowników Fiata Stilo są podzielone.

Największą wadą osłony jest to, że w dość łatwy sposób można ją urwać, zahaczając o krawężnik, kamień, lub to co zdarza się najczęściej, przy cofaniu w zimę.

Do zalet można zaliczyć to, na co wskazuje sama nazwa, osłania silnik i wszystkie jego podzespoły, chroni go przed solą, kamieniami i wodą. Dzięki temu mamy czystiej pod maską i znacznie wydłużamy żywotność alternatora i pasków klinowych.

### 2. Dobór osłony:

---

Osłony różnią się ze względu na silniki, są osłony do silników benzynowych i do silników diesla. Są również osłony uniwersalne, pasujące i do benzyny i do diesla.

Ja nabyłem osłonę firmy 'FLORMIEX' uniwersalną do obu silników.

Przy okazji dodam że firmę średnio polecam, osłona dość pasowała, nadkola tylne niestety nie.

### 3. Zaczynamy:

---

Osłona wygląda mniej więcej tak:



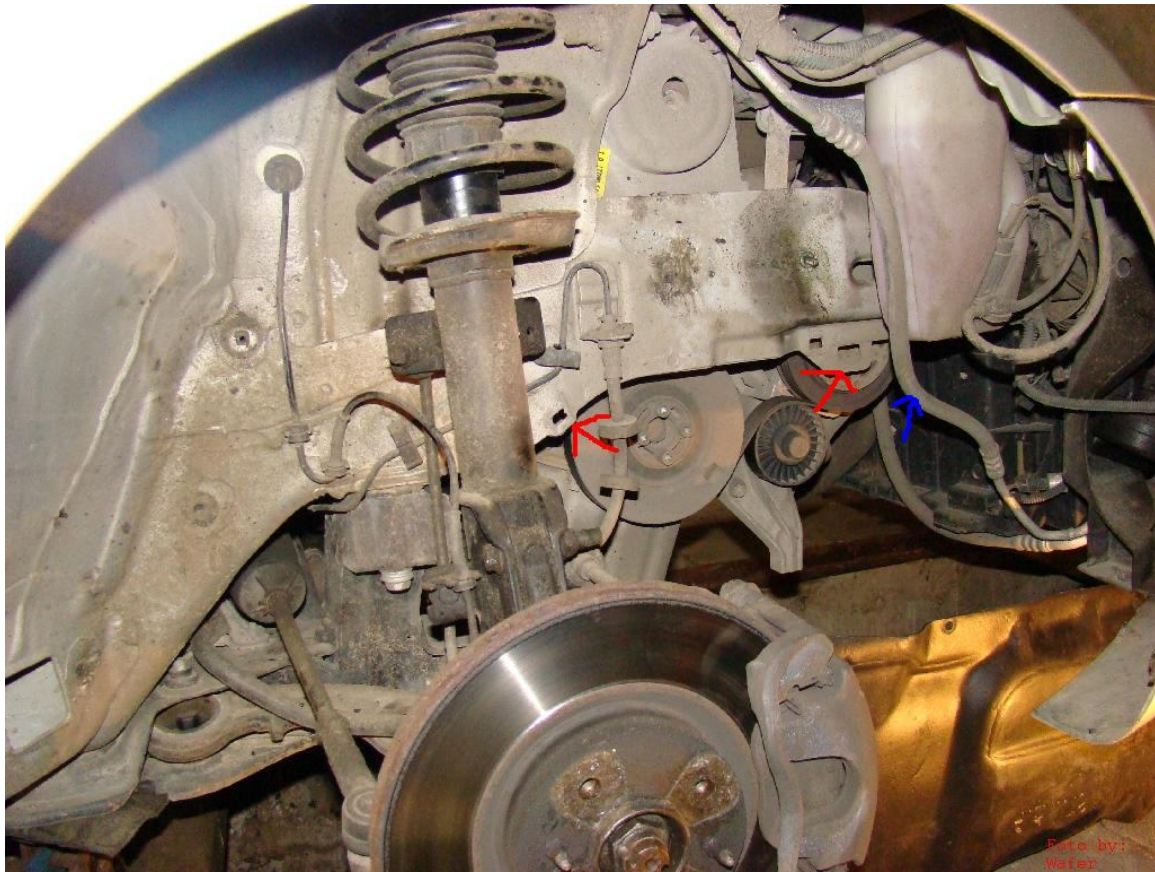
Jeśli mamy silnik benzynowy montujemy ją tak jak jest, bez żadnej ingerencji w jej kształt, natomiast jeśli mamy silnik diesla (prawdopodobnie tylko te z InterCoolerem) musimy wyciąć kawałek pod rurę od IC, jest to zaznaczone zgrubiałą linią na lewej części osłony:



Ze względu iż mam nieoryginalną rurę od IC ja wyciąłem troszeczkę inaczej.

Gdy już mamy wszystko naszykowane, bierzemy się za montaż jednego z boków, my zaczniemy od prawej strony, podnosimy samochód, odkręcamy koło i wykręcamy nadkole.





Następnie wkładamy osłonę i przykręcamy ją w miejscach pokazanych czerwonymi strzałkami.  
(w tych otworkach powinny być takie blaszki, niestety gdy urwało mi osłonę wyrwało również te blaszki. Na niebiesko zaznaczyłem jakiś wąż od chłodnicy, który prawdopodobnie jest u mnie źle zamontowany i przeszkadza w montażu osłony).

Po przykręceniu wygląda to tak:





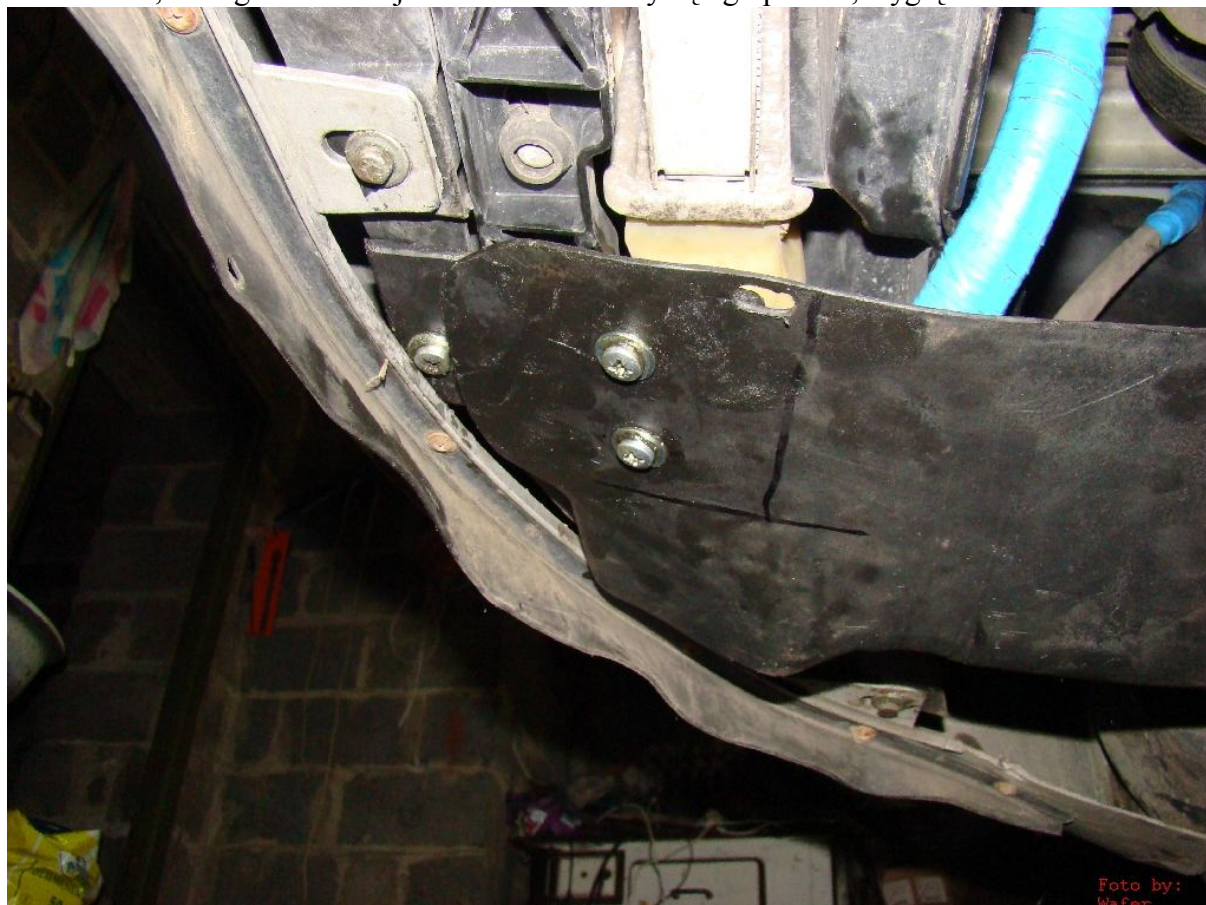
(Wnęka nadkola zmieniła kolor ponieważ w międzyczasie wszystko umyłem i zakonserwowałem pastą FLUIDOL).

Teraz już możemy zajrzeć do kanału pod samochód:

Oslonę od tyłu przykręcamy w tym miejscu:



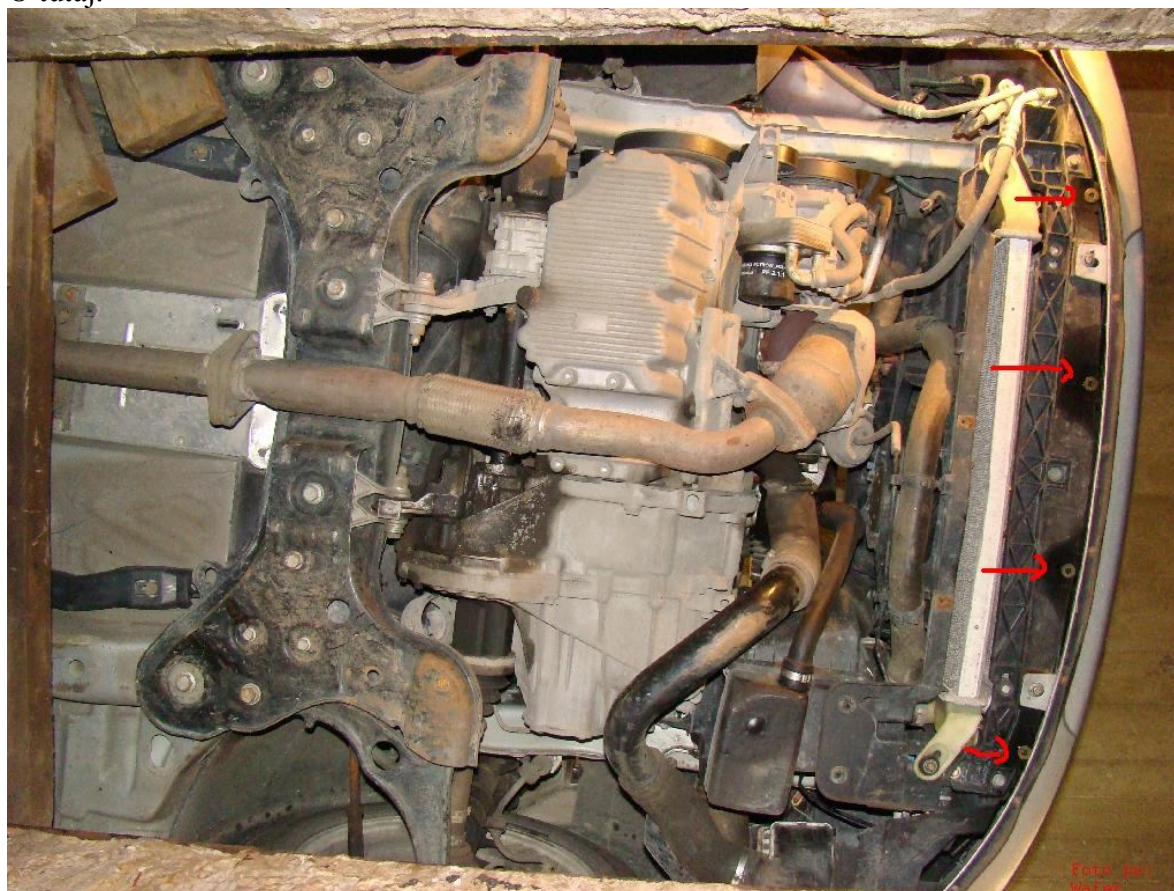
Z przodu jest trochę więcej kłopotu, bo producent osłony zapomniał zrobić tam 'ucha' do mocowania, dlatego zrobiłem je sam z kawałka wyciętego pod IC, wygląda to tak:





Pamiętamy że mocujemy osłonę przy samym zderzaku, a nie do otworów w chłodnicy.

O tutaj:



Teraz już możemy przykręcić nadkole, koło i przejść na drugą stronę.



Wszystko robimy analogicznie do strony prawej:







Oczywiście pamiętamy o przykręceniu osłony od spodu, z przodu i z tyłu, teraz już możemy poskładać samochód i postawić na kołach, wygląda to wszystko tak:

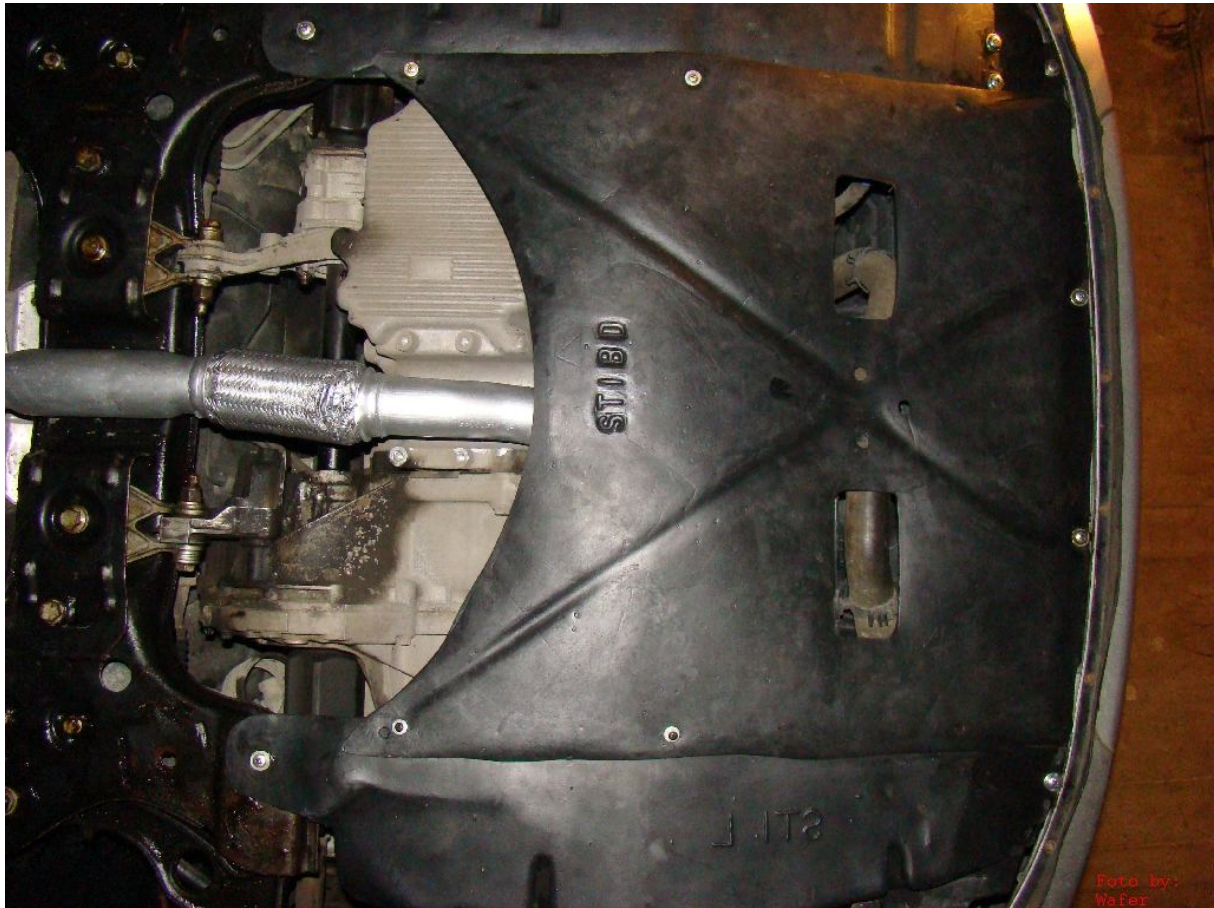




Więc teraz został nam już tylko środek, przykręcamy go do dwóch pozostałych otworów przy zderzaku, a po bokach przykręcamy do bocznych osłon, u mnie otwory się nie pokrywały więc musiałem zrobić nowe.

Środek powinien trzymać się boków na 3 śrubach/wkrętach/spinkach z każdej strony, ja darowałem sobie po jednym, bo nie było podejścia.

Efekt końcowy wygląda tak:



I to by było na tyle, do większości operacji przy silniku (np. wymiana oleju) wystarczy zdemontować sam środek.

Przepraszam za wszelkie nieścisłości które mogły się tu wkraść oraz za mało poprawną składnię zdań, mogą wydawać się trochę zagmatwane, poetą nigdy nie byłem.

---

Opracował: **Wafer** (wafer91@tlen.pl)  
Dla: [WWW.stilo.autokacik.pl](http://WWW.stilo.autokacik.pl)

**Pozdrawiam.**